

Chcą zacienić Ziemię pyłem kosmicznym by zapobiec ociepleniu

17 lutego 2023

Astrofizycy zaproponowali umieszczenie dużych mas pyłu na orbicie Ziemi w celu walki z globalnym ociepleniem. Pomysł został zgłoszony przez Harvard-Smithsonian Center for Astrophysics.



W ciągu ostatnich kilku dekad naukowcy doszli do wniosku, że klimat stopniowo się ociepla w wyniku działalności człowieka. Wynika to rzekomo z wpływu wytworzonego przez człowieka dwutlenku węgla, który tworzy efekt cieplarniany. Bardzo długo wyśmiewano pomysły znane jako chemtrails na temat tego, że ktoś celowo zasiewa chmury, aby modyfikować klimat. Jednak z biegiem czasu okazało się, że ta wyśmiewana teoria spiskowa staje się naukowym postulatem.

Jako możliwe rozwiązanie problemu wzrastającej średniej temperatury na Ziemi podaje się indukowanie celowego spadku mocy promieniowania słonecznego docierającego do Ziemi. Eksperci już całkiem otwarcie i bez antyszurskiego chichotu

postulują rozpylanie aerozoli w atmosferze w celu stworzenia kontrolowanej „wulkanicznej zimy”.

Astrofizycy idą nawet krok dalej i rozważają opcje umieszczenia czynników zaciemniających bezpośrednio w kosmosie, a konkretnie na orbicie. Autorzy opisują różne możliwe właściwości cząstek pyłu, ich liczbę i orbity, które najlepiej nadają się do rozwiązania problemu.

Naukowcy odkryli, że wystrzelenie pyłu z Ziemi do punktu L1 Lagrange’a między Ziemią a Słońcem stworzyłoby skuteczny filtr przeciwsłoneczny, ale wymagałoby nadmiernych nakładów finansowych i wysiłku. Ponadto wiatr słoneczny będzie nieustannie wywiewał cząsteczki pyłu, a rezerwy pyłu będą musiały być jakoś odnawiane.

Jako alternatywę autorzy sugerują użycie pyłu księżycowego. Uważają, że może to być tani i skuteczny sposób na zacinienie Ziemi. Fizycy symulowali wystrzelenie księżycowego pyłu z platformy na powierzchni Księżyca w kierunku Słońca. Okazało się, że „wrodzone” właściwości pyłu księżycowego z powierzchni są w sam raz dla jego skutecznego działania jako filtra przeciwsłonecznego.

Podczas symulacji pył był wystrzelany w różnych kierunkach, aż do znalezienia optymalnych trajektorii skierowanych w kierunku L1. Dzięki tej technologii konserwacja ekranu będzie znacznie łatwiejsza i tańsza. Jednocześnie naukowcy zauważają, że nie są specjalistami od rakiet i klimatologii, a jedynie oferują nowy pomysł jako jedną z możliwych opcji.

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl